



Sygn. akt II CSK 8/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSA Marek Machnij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H. F.  
przeciwko D. M. Komornikowi Sądowemu  
przy Sądzie Rejonowym i Skarbowi Państwa  
- Prezesowi Sądu Okręgowego  
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej – L. Z.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2011 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
oraz skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 30 czerwca 2010 r.,

- 1) oddała skargi kasacyjne,
- 2) zasądza od powoda oraz interwenienta ubocznego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 czerwca 2010 r. oddalił apelacje powoda i interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 grudnia 2009 r.

Powyższy wyrok został wydany w sprawie, w której powód H. F. domagał się zasądzenia od pozwanych D. M. i Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego solidarnie kwoty 254.820 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej mu w wyniku pozbawienia go - wskutek naruszenia przepisów postępowania egzekucyjnego - możliwości uczestnictwa w postępowaniu egzekucyjnym, prowadzonym przeciwko jego dłużnikowi S. N.

Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało, że powód był wierzycielem dłużnika egzekwowanego S. N. z tytułu pożyczki w kwocie 254.820 zł, udzielonej na podstawie umowy, zawartej w dniu 4 września 2002 r. w formie aktu notarialnego w kancelarii notarialnej L. Z. (interwenienta ubocznego w tej sprawie). Na mocy art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. dłużnik poddał się egzekucji na podstawie tego aktu. Ponadto ustanowił zabezpieczenie pożyczki w postaci hipoteki umownej zwykłej na bliżej określonej nieruchomości. Hipoteka została wpisana do księgi wieczystej w dniu 18 sierpnia 2004 r. Natomiast w dniu 7 lipca 2005 r. powód uzyskał klauzulę wykonalności na powyższy akt notarialny.

W stosunku do dłużnika była prowadzona przez pozwanego komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym D. M. egzekucja z w/w nieruchomości na wniosek innego wierzyciela (sygn. akt 42/04). Wpis zawiadomienia o wszczęciu egzekucji został dokonany w księdze wieczystej w dniu 28 kwietnia 2004 r. W opisie i oszacowaniu nieruchomości z dnia 29 września 2006 r. uwzględniona została hipoteka przysługująca powodowi. Nieruchomość została sprzedana podczas pierwszej licytacji w dniu 18 grudnia 2006 r. za kwotę 550.000 zł.

W dniu 5 stycznia 2007 r. pozwany komornik wysłał powodowi – na adres kancelarii notarialnej L. Z. – zawiadomienie o prowadzonej egzekucji oraz o sprzedaży nieruchomości za kwotę, która wystarczy na zaspokojenie jego należności. Pismo zostało zwrócone przez notariusza z adnotacją, że przepis art. 626 k.c. nie ma w tym wypadku zastosowania. Następnie pismem z dnia 20 kwietnia 2007 r. Sąd Rejonowy, który nadzorował postępowanie egzekucyjne, wysłał do powoda pismo z zapytaniem, czy przyłącza się on, jako wierzyciel

hipoteczny, do prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Powód miał udzielić odpowiedzi w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia go w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Pismo zostało wysłane na adres wskazany w akcie notarialnym, w którym ustanowiono hipotekę, ale nie zostało doręczone powodowi z uwagi na zmianę przez niego adresu zamieszkania.

Wobec zaspokojenia w całości jedyne go wierzyciela nie doszło do sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, a nadpłata tej sumy w kwocie 341.768,58 zł została najpierw złożona do depozytu sądowego, a ostatecznie wypłacono ją dłużnikowi w dniu 3 sierpnia 2007 r.

W dniu 5 września 2007 r. powód złożył wniosek o wszczęcie egzekucji z powyższej nieruchomości dłużnika w celu zaspokojenia należności z tytułu pożyczki. Egzekucja zakończyła się stwierdzeniem jej bezskuteczności wobec sprzedaży nieruchomości w poprzednim postępowaniu egzekucyjnym i rozdysponowania sumy uzyskanej z jej sprzedaży oraz braku innego majątku dłużnika. Bezskuteczna okazała się także egzekucja prowadzona przez powoda przeciwko dłużnikowi na terenie Niemiec.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że wyłączona jest odpowiedzialność pozwanych, ponieważ nie dopuścili się oni w toku postępowania egzekucyjnego zarzucanych przez powoda naruszeń, a zatem nie było bezprawności w ich działaniu. Sąd ten stwierdził, że powód, który uzyskał hipotekę umowną na nieruchomości dłużnika egzekwowanego dopiero w toku postępowania egzekucyjnego, nie stał się z mocy prawa uczestnikiem tego postępowania. Konieczne było zatem zgłoszenie się przez niego do toczącej się egzekucji lub zgłoszenie swojej wierzytelności do podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. Z art. 1036 k.p.c. wynika bowiem, że w podziale sumy uzyskanej z egzekucji – oprócz wierzyciela egzekwującego – uczestniczą m.in. osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu.

Oddalając apelacje od tego wyroku, wniesione przez powoda i interwenienta ubocznego, Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za

własne, uznając, że zarzuty apelacyjne, dotyczące oceny zebranego materiału dowodowego, są niezasadne. Za bezpodstawne Sąd odwoławczy uznał także zarzuty naruszenia prawa materialnego przez brak wskazania podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanych. Sąd ten stwierdził, że skoro Sąd Okręgowy oceniał zachowanie pozwanych pod kątem istnienia przesłanek ich odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności zgodności ich zachowania z prawem, to zaskarżone orzeczenie, pomimo niewskazania materialnej podstawy powództwa, odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutów niewłaściwej oceny zachowania pozwanych w świetle bliżej wskazanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Sąd drugiej instancji wskazał zwłaszcza, że skoro powód nie mógł stać się *ex lege* uczestnikiem postępowania egzekucyjnego z uwagi na to, iż nabył hipotekę na nieruchomości dłużnika dopiero po zajęciu tej nieruchomości, to pozwani nie naruszyli przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne. Natomiast naruszenie art. 1023 § 1 k.p.c. przez zaniechanie sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nie miało wpływu na prawidłowość orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 922 w zw. z art. 930 § 1 i art. 1025 § 1 pkt 10 k.p.c., art. 928, art. 945 § 1, art. 954, art. 991 k.p.c. oraz art. 1023 § 1 i art. 1035 k.p.c. przez uznanie, że z tych przepisów nie wynikało, iż był on z urzędu uczestnikiem postępowania egzekucyjnego. Należało go zatem zawiadamiać o dokonywanych czynnościach egzekucyjnych, a tym samym zachowanie pozwanych było niezgodne z prawem. Ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 417 k.c. oraz art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm., dalej powoływanej jako: u.k.s.e.) wskutek błędnego uznania przez sądy obu instancji, że zachowanie pozwanych było zgodne z prawem. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty przez zasądzenie od pozwanych solidarnie dochodzonej kwoty z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania

sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarga kasacyjna wniesiona została także przez interwenienta ubocznego. Podniesione w niej zostały zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, przy czym skarżący w zasadzie wymienił te same przepisy k.p.c., które zostały wskazane w skardze kasacyjnej powoda. Wspólny jest także zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 417 k.c. i art. 23 u.k.s.e., przez ich błędną wykładnię, w wyniku której bezpodstawnie przyjęto, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powoda.

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie obu skarg i zasądzenie od skarżących na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne są bezzasadne.

Z przyjętych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, które stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. stanowią wiążącą dla Sądu Najwyższego podstawę przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej, wynika, że powód nabył ograniczone prawo rzeczowe (hipotekę umowną zwykłą) na nieruchomości dłużnika egzekwowanego na podstawie wpisu do księgi wieczystej z dnia 18 sierpnia 2004 r. już po zajęciu tej nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym, które nastąpiło ze skutkiem od dnia 12 marca 2004 r. W tej sytuacji o bezzasadności obu skarg kasacyjnych przesądza przede wszystkim bezpodstawność zarzutów naruszenia art. 922 i art. 930 k.p.c.

Z art. 922 k.p.c. wynika, że uczestnikami postępowania oprócz wierzyciela i dłużnika są m. in. osoby, którym przysługują prawa rzeczowe ograniczone lub roszczenia albo prawa osobiste zabezpieczone na nieruchomości. Ta regulacja nie rozstrzyga o zasadności dochodzonego żądania. Powód opierał je na tezie o przysługiwaniu mu ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości dłużnika egzekwowanego. W konsekwencji twierdził, że powinien być traktowany przez obu pozwanych jako uczestnik *ex lege* postępowania egzekucyjnego w sprawie 42/04.

Sam fakt nabycia przez powoda hipoteki na nieruchomości dłużnika egzekwowanego nie był jednak wystarczający do zastosowania wobec niego art. 922 k.p.c., czyli nadania mu statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego *ex lege*. Przyznanie tego statusu może być wprawdzie wynikiem przysługiwania ograniczonego prawa rzeczowego, ale decydujące jest przede wszystkim, aby nabycie tego prawa było skuteczne w konkretnym postępowaniu egzekucyjnym. Istotne znaczenie miał więc nie tyle sam fakt nabycia przez powoda jednego z praw wymienionych w art. 922 k.p.c., ile data jego nabycia.

Wymaga to uwzględnienia treści art. 930 § 1 k.p.c., zgodnie z którym – w brzmieniu obowiązującym w chwili nabycia przez powoda hipoteki na nieruchomości dłużnika – rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie miało wpływu na dalsze postępowanie. Nabywca mógł uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika, a w każdym razie czynności egzekucyjne były ważne tak w stosunku do dłużnika, jak i w stosunku do nabywcy.

Sąd Apelacyjny prawidłowo wskazał, że według przyjmowanej w dacie powstania hipoteki powoda wykładni tego przepisu rozporządzenie nieruchomością obejmowało również jej obciążenie. Odnosiło się zatem także do ustanowienia hipoteki, stanowiącej obciążenie prawa własności nieruchomości, będącej przedmiotem egzekucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2003 r. sygn. akt IV CK 387/02, niepubl.).

Stanowisko Sądu odwoławczego nie było trafne tylko co do tego, że późniejsza zmiana art. 930 k.p.c., polegająca na dodaniu do niego z dniem 5 lutego 2005 r. § 3, zgodnie z którym obciążenie przez dłużnika nieruchomości po jej zajęciu jest nieważne (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 20 lutego 2011 r.), może zostać uznana w istocie jedynie za uściślenie użytego w § 1 tego przepisu pojęcia rozporządzenie nieruchomością, które obejmuje także jej obciążenie prawami osób trzecich. Nie jest bowiem istotny zakres tych pojęć, ale wprowadzenie przez ustawodawcę odmiennych konsekwencji prawnych dla każdego z nich. Otóż w art. 930 § 1 k.p.c. jest mowa o tym, że rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie. Oznacza to, iż jest ono wprawdzie ważne (zwłaszcza w stosunkach między stronami czynności

rozporządzającej nieruchomości), ale nie wywołuje żadnych skutków prawnych wobec stron toczącego się postępowania egzekucyjnego. Natomiast w art. 930 § 3 k.p.c. przewidziany jest skutek w postaci nieważności obciążenia nieruchomości po jej zajęciu. Jest to skutek analogiczny jak w art. 930 § 2 k.p.c. w odniesieniu do rozporządzenia przedmiotami podlegającymi zajęciu wraz z nieruchomością.

Przed dodaniem art. 930 § 3 k.p.c. obciążenie nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym po jej zajęciu – inaczej niż po wejściu w życie tego przepisu – było wprawdzie dopuszczalne, ale nie miało – jak wyraźnie wskazano w art. 930 § 1 k.p.c. – wpływu na dalsze postępowanie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1998 r. sygn. akt I CKN 403/07, OSP 1998, nr 11, poz. 196). Nie skutkowało zatem uznaniem nabywcy takiego prawa (w niniejszej sprawie powoda jako nabywcy hipoteki) za osobę, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości w rozumieniu art. 922 k.p.c.

Przepis art. 930 k.p.c. – pomimo usytuowania w przepisach ustawy, regulującej zagadnienia procesowe – ma więc w istocie charakter materialnoprawny. W § 1 tego artykułu przewidziana została bowiem sankcja naruszenia zawartego w nim zakazu rozporządzania nieruchomością, polegająca na bezskuteczności względnej czynności prawnej, która jest z nim sprzeczna, i to bezskuteczności następującej *ex lege* bez konieczności wydawania odrębnego orzeczenia. Jest ona uwzględniana z urzędu jako przesłanka innych rozstrzygnięć. Natomiast w art. 930 § 3 k.p.c. (podobnie jak w art. 930 § 2 k.p.c.) przewidziany jest obecnie jeszcze dalej idący skutek, a mianowicie sankcja nieważności. Według obecnego stanu prawnego powód w ogóle nie mógłby więc nabyć hipoteki po zajęciu nieruchomości nie tylko z punktu widzenia konkretnego postępowania egzekucyjnego, ale także z punktu widzenia prawa materialnego.

Wobec tego powód – z uwagi na nieskuteczne względem toczącego się już postępowania egzekucyjnego nabycie hipoteki – w ogóle nie mógł być traktowany jako osoba, której w świetle art. 922 k.p.c. przysługuje ograniczone prawo rzeczowe. Nie mógł zatem stać się z mocy prawa uczestnikiem toczącego się postępowania egzekucyjnego. Sądy obu instancji słusznie uznały więc, że przepis art. 922 k.p.c. nie miał do niego zastosowania. W świetle mającego w tej sprawie

zastosowanie art. 930 k.p.c., czym innym jest bowiem istnienie hipoteki, a czym innym jej skuteczność.

W konsekwencji bezpodstawne są także pozostałe zarzuty kasacyjne. Sformułowany w skardze problem, uznany przez skarżących za istotne zagadnienie prawne, opierał się bowiem na wadliwym założeniu, że powodowi przysługiwało skuteczne w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym 42/04 ograniczone prawo rzeczowe w postaci hipoteki, które powinno uzasadniać uznanie go przez pozwanych „z urzędu”, pomimo braku zgłoszenia przez niego swojego udziału w tym postępowaniu, za uczestnika tego postępowania z mocy prawa w rozumieniu art. 922 k.p.c.

Nie wiąże się to z sugerowanym przez skarżących rzekomym bezpodstawnym pozbawieniem powoda nabytego prawidłowo prawa rzeczowego, lecz ze stwierdzeniem, że to prawo nie wywołało skutków prawnych w powyższym postępowaniu egzekucyjnym. Nie chodzi więc o materialnoprawną ocenę istnienia tego prawa, lecz o ocenę jego skutków, a ściślej – o uznanie, że nie wywoływało ono tych skutków w konkretnym postępowaniu egzekucyjnym. Podważane przez skarżących stanowisko Sądu Apelacyjnego nie oznaczało zakwestionowania ważności ustanowienia hipoteki. Nie zmierzało również do unicestwienia skutków wynikających z wpisania hipoteki do księgi wieczystej. Dotyczyło bowiem wyłącznie stwierdzenia bezskuteczności tych czynności w stosunku do toczącego się postępowania egzekucyjnego, o jakie chodziło w niniejszej sprawie. Skarżący mylnie utożsamiają więc ważność nabycia hipoteki oraz jej skuteczność w postępowaniu egzekucyjnym. Nabycie hipoteki, oceniane według przepisów prawa materialnego, nie było równoznaczne z uzyskaniem statusu wierzyciela hipotecznego w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie 42/04.

Do powoda nie miał zatem zastosowania przepis art. 928 k.p.c., skoro nie był on uczestnikiem postępowania egzekucyjnego w sprawie 42/04 z uwagi na to, że nie przysługiwało mu skuteczne w ramach tegoż postępowania ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości dłużnika egzekwowanego. Pozwani nie mieli także obowiązku zawiadamiania powoda o dokonywanych czynnościach egzekucyjnych stosownie do powołanych w skargach kasacyjnych przepisów: art. 945 § 1 k.p.c.



(obowiązek zawiadomienia znanych komornikowi uczestników o terminie opisu i oszacowania), art. 954 k.p.c. (obowiązek doręczenia uczestnikom postępowania obwieszczenia o licytacji) oraz art. 991 k.p.c. (obowiązek odmowy udzielenia przybicia z powodu naruszenia przepisów postępowania). Te przepisy mogłyby mieć zastosowanie wobec powoda tylko w razie posiadania przez niego statusu uczestnika postępowania egzekucyjnego w sprawie 42/04, co – z uwagi na nieskuteczne po myśli art. 930 § 1 k.p.c. nabycie hipoteki już po zajęciu nieruchomości – w tym wypadku nie mogło mieć jednak miejsca.

Zarzuty naruszenia art. 1023 § 1 i art. 1035 k.p.c. nie mogły natomiast skutkować uwzględnieniem skargi kasacyjnej. Pomimo naruszenia przez pozwanych wynikającego z tych przepisów obowiązku sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, w ramach którego mogłaby zostać uwzględniona również wierzytelność powoda wobec dłużnika egzekwowanego, stwierdzona już wówczas tytułem wykonawczym w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności aktu notarialnego, takie uchybienie nie miało żadnego wpływu na wyrządzenie powodowi szkody, której naprawienia domaga się od pozwanych w rozpoznawanej sprawie. Dla uwzględnienia tej wierzytelności w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży z nieruchomości niezbędne było bowiem zgłoszenie przez powoda w odpowiednim terminie swojego udziału w toczącym się już postępowaniu egzekucyjnym lub przynajmniej złożenie wniosku o ujęcie tej wierzytelności w planie podziału.

Podkreślić należy, że powód nie korzystałby z możliwości zaspokojenia swojej wierzytelności w kolejności przysługującej wierzycielom hipotecznym (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c., zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. sygn. akt III CZP 108/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 134), skoro ustanowienie hipoteki na jego rzecz było na mocy art. 930 § 1 k.p.c. nieskuteczne w ramach tamtego postępowania egzekucyjnego. Mógłby zatem zostać zaspokojony dopiero w kolejności wynikającej z art. 1025 § 1 pkt 10 k.p.c., co zresztą w zasadzie jest akceptowane przez skarżących (zob. zwłaszcza zarzuty interwenienta ubocznego). Nie mogło to jednak nastąpić z urzędu, tj. bez jego wniosku. Brak sporządzenia planu podziału nie miał więc żadnego znaczenia, skoro nawet w razie jego sporządzenia i tak nastąpiłoby pominięcie jego wierzytelności w tym planie.

Także z tego punktu widzenia zachowanie pozwanych nie stanowiło więc bezprawnego zdarzenia, będącego źródłem wyrządzenia szkody powodowi.

Nie ma ponadto znaczenia podnoszona przez powoda okoliczność, że przysługująca mu hipoteka została na podstawie art. 947 § 1 k.p.c. uwzględniona w sporządzonym przez pozwanego komornika opisie i oszacowaniu. Nie było to bowiem wystarczające do uzyskania przez niego pozycji uczestnika postępowania egzekucyjnego, gdyż przemawiała przeciwko temu treść art. 930 § 1 k.p.c. Z tego faktu powód nie może wyprowadzać więc dla siebie korzystnych wniosków w tej sprawie co do naruszenia jego praw przez pozwanych. Naruszenie to polegało w gruncie rzeczy na błędnym uwzględnieniu jego hipoteki w opisie i oszacowaniu, pomimo iż nie była ona skuteczna w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie 42/04, a nie na pominięciu go przy dokonywanych zawiadomieniach lub w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Z art. 1036 § 1 pkt 3 k.p.c. wynika, że w podziale sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości – oprócz wierzyciela egzekwującego - uczestniczą m. in. osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu. Istotne jest jednak nie samo ujęcie określonych praw w opisie i oszacowaniu, lecz ich nabycie. Prowadzi to więc ponownie do konieczności uwzględnienia treści art. 930 k.p.c. Skoro zatem nabycie hipoteki nie było skuteczne w postępowaniu egzekucyjnym, to powód nie mógł zostać uwzględniony z urzędu w podziale sumy uzyskanej z egzekucji. W tym celu niezbędne było zgłoszenie przez niego swojej wierzytelności z własnej inicjatywy, zwłaszcza że już od lipca 2005 r. dysponował tytułem wykonawczym w postaci aktu notarialnego, dotyczącego pożyczki, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Jego wierzytelność podlegałaby jednak zaspokojeniu nie według kolejności przewidzianej dla należności hipotecznych (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.), lecz – jak już wyżej wyjaśniono – w ostatniej kolejności w kategorii „inne należności” (art. 1025 § 1 pkt 10 k.p.c.).

Niezasadne są zatem zarzuty powoda, związane z rzekomym naruszeniem przez pozwanych przepisów dotyczących postępowania egzekucyjnego, mającym

skutkować bezprawnym wyrządzeniem mu szkody. Z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych wynika bowiem, iż powód w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie 42/04 w ogóle nie zgłosił swojego udziału ani nie podejmował w nim jakichkolwiek czynności procesowych, natomiast pozwani nie mieli obowiązku podejmowania z urzędu czynności zmierzających do zawiadomienia go o dokonywanych czynnościach egzekucyjnych lub uwzględnienia go w podziale sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości dłużnika egzekwowanego, ponieważ z mocy prawa nie był on uczestnikiem tamtego postępowania egzekucyjnego.

Jedynie dodatkowo, ponieważ nie jest to przedmiotem zarzutu kasacyjnego, lecz podniesione zostało tylko w uzasadnieniu skargi kasacyjnej powoda, wskazać można, że zaskarżone rozstrzygnięcie nie naruszało także art. 1000 § 1 k.p.c. Skoro bowiem powód, z uwagi na dyspozycję art. 930 § 1 k.p.c., nie mógł być uważany za osobę, która skutecznie nabyła hipotekę na nieruchomości dłużnika egzekwowanego, to nie można twierdzić, że z tego zdarzenia może on wywodzić dla siebie jakiegokolwiek skutki prawne. W toku postępowania w sprawie 42/04 powód nie mógł w ogóle powoływać się na nabycie hipoteki na nieruchomości dłużnika egzekwowanego. Mógł zgłosić swój udział wyłącznie jako wierzyciel posiadający wobec dłużnika egzekwowanego wierzytelność stwierdzoną tytułem wykonawczym, o którym była mowa wyżej. Jego uprawnienia do uczestnictwa w egzekucji lub podziale uzyskanej sumy mogły zatem opierać się tylko na tytule osobistym (odpowiedzialność dłużnika jako pożyczkobiorcy), a nie na tytule rzeczowym, wynikającym z istnienia hipoteki.

Nieuzasadnione są zatem również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem Sąd Apelacyjny prawidłowo stwierdził, że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych zachowanie pozwanych nie było bezprawne, to nie może ono uzasadniać przyjęcia ich odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie przepisów art. 417 k.c. (w stosunku do Skarbu Państwa) lub art. 23 u.k.s.e. (wobec pozwanego D. M.). Nie było zatem żadnych podstaw do zastosowania tych przepisów w niniejszej sprawie. Powód w toku postępowania egzekucyjnego 42/04 nie był wierzycielem hipotecznym, a tym samym nie przysługiwał mu status uczestnika tego postępowania z mocy prawa. Natomiast z własnej inicjatywy nie

stał się uczestnikiem tamtego postępowania. Jego pominięcie przez pozwanych oraz brak zaspokojenia jego wierzytelności z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości nie wynikał z bezprawnego zachowania pozwanych, lecz z bierności powoda.

Wobec bezpodstawności zgłoszonych zarzutów Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił obie skargi kasacyjne. Ponadto orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.).